

PÓŁNOCNOKOREAŃSKA HYBRYDA ABRAMSA I ARMATY? [ANALIZA]

Koreańska Armia Ludowa zaprezentowała po raz pierwszy publicznie swój najnowszy czołg podstawowy. Dziewięć egzemplarzy zostało pokazanych w trakcie parady wojskowej z okazji 75. rocznicy utworzenia Partii Pracy Korei, czyli władzy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Przed defiladą fakt istnienia nowej północnokoreańskiej konstrukcji nie przedostał się poza granicę tego kraju, a obecnie jedyną dostępną dokumentacją w oficjalnym obiegu są materiały wideo wykonane w trakcie parady w Pjongjangu. Nowy czołg podstawowy KRLD stanowi wizualną hybrydę dwóch znanych powszechnie na świecie czołgów podstawowych — wieży amerykańskiego M1 Abramsa i kadłuba rosyjskiego T-14 Armata. Podobieństwo to ma jednak charakter czysto wizualny, który dotyczy przede wszystkim specyficznego kształtu tego wozu. Nie istnieje realna możliwość zaczerpnięcia technologii z obu tych konstrukcji z powodu izolacji Korei Północnej na arenie międzynarodowej, a także słabości i zacofania lokalnego przemysłu.

Czytaj też: [Południowokoreański urzędnik zastrzelony przez żołnierzy z Północy](#)

Wygląd nowego czołgu różni się zdecydowanie od dotychczasowych konstrukcji północnokoreańskiego przemysłu zbrojeniowego. Z tego właśnie powodu istnieje bardzo dużo prawdopodobieństwo, że wizualne różnice mogą mieć jednak charakter czysto teoretyczny i stanowić chwyt propagandowy. Nowe pojazdy mogą być realnie defiladowymi makietami, co tłumaczyłoby tak specyficzne wizualne połączenie dwóch wyżej wspomnianych konstrukcji pancernych. Nie jest to jednak możliwe do pewnej weryfikacji bez uzyskania żadnych dodatkowych informacji na temat tej konstrukcji.

Jeśli nowe czołgi KRLD nie są jednak czystą teorią, to z pewnością odbiegają one w znacznym stopniu od znanych dotąd wcześniejszych modeli. Oznaczałyby całkowite odejście od dotychczas podtrzymywanego przez północnokoreańskich konstruktorów oparcia się na konstrukcji czołgu podstawowego T-62, który był twórczo rozwijany w ostatnich czterech dekadach. W wyniku tych prac modernizacyjnych powstały konstrukcje takie jak: Ch'ŏnma-ho (zbliżony do T-62M), P'okp'ung-ho (z wykorzystaniem technologii z czołgów T-72, T-80 i Type 88) i Songun-915 (modernizacja z powiększoną wieżą i armatą gładkolufową kal. 125 mm). Wszystkie te konstrukcje były obłożone pancerzem reaktywnym, a także co interesujące opcjonalnie wyposażone w wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych lub przeciwlotniczych zestawów raketowych.

Czytaj też: [Pompeo: pracujemy nad wznowieniem dialogu z Koreą Północną](#)

Załoga pojazdu składa się najprawdopodobniej z trzech osób. Co warto podkreślić zachowany został dotychczasowy, klasyczny układ konstrukcyjny z załogową wieżą, która jest uzbrojona w armatę gładkolufową kal. 125 mm (o większej długości od klasycznych armat tego typu) najprawdopodobniej z automatem ładowania, a także najprawdopodobniej w sprzężony z nią czołgowy karabin maszynowy kal. 7,62 mm oraz analogiczny, ręczny przy władze działonowego. Z prawej strony wieży zamontowana została dodatkowo bliżej niezidentyfikowana wyrzutnia przeciwpancernych pocisków kierowanych. Jeśli chodzi o system kierowania ogniem oraz system łączności to widoczna jest na każdym wozie osłona będąca najprawdopodobniej osłoną panoramicznego przyrządu obserwacyjnego, oraz pojedyncza antena radiostacji.

Opancerzenie stanowi z oczywistych powodów całkowitą zagadkę jednak zarówno wieża jak i przód kadłuba wydaje się być wyposażony w dość mocną osłonę pancerza właściwego o dość dużej grubości fizycznej. Dodatkowe opancerzenie stanowią cienkie fartuchy pancerne na bokach kadłuba oraz gumowe fartuchy chroniące układ jezdy, a także pancerz klatkowy zamontowany w tylnej części wieży i kadłuba. Na przednich bokach wieży zamontowane są najprawdopodobniej wyrzutnie aktywnego systemu ochrony pojazdu (ASOP), które wizualnie przypominają rosyjski system Afganit, a także wyrzutnie granatów dymnych na tylnych bokach wieży.

Czytaj też: [USA są gotowe do wznowienia negocjacji z Koreą Północną](#)

Nowa konstrukcja z pewnością jest dużo masywniejsza i większa od wcześniejszych północnokoreańskich, co z pewnością musiało przełożyć się na zwiększenie masy całkowitej na poziom powyżej 50 ton. Fakt ten sugeruje z kolei, że napęd tego wozu musi stanowić silnik o mocy co najmniej 1200-1500 KM jak w analogicznych konstrukcjach, co jest jednak mocno wątpliwe ze względu na mocno ograniczone zdolności lokalnego przemysłu. Zastosowanie tego typu napędu wskazywałoby najprawdopodobniej na wsparcie ChRL, której przemysł dysponuje odpowiednimi rozwiązaniami tego typu.

Nie jest to jedyna zaskakująca nowość zaprezentowana na wspomnianej defiladzie w stolicy KRLD. Drugim zaskakującym wozem jest nowa bowiem północnokoreańska rodzina kołowych wozów bojowych 8 × 8, które do złudzenia przypominają wizualnie amerykańskie M1126 Stryker. Podobnie jak w przypadku nowego czołgu podstawowego pojazdy te zostały zaprezentowane publicznie po raz pierwszy i nie były dotąd znane. Z tego powodu w wolnym dostępie nie ma żadnych informacji na temat tej nowej rodziny pojazdów.

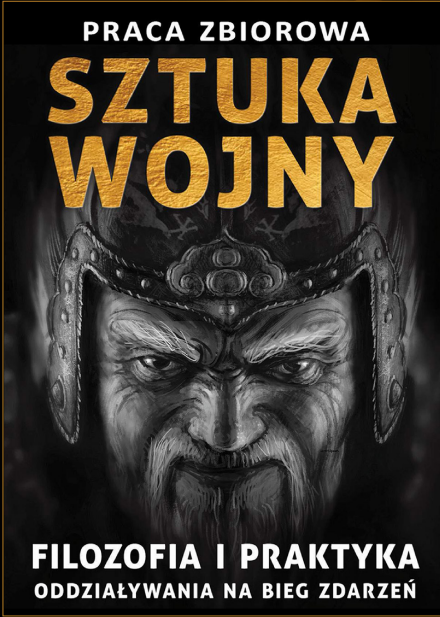
Czytaj też: [Korea Północna nie planuje rozbrojenia nuklearnego](#)

Nowa rodzina stanowiąca wierną kopię Strykera została zaprezentowana w dwóch różnych wersjach: samobieżnej wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych i wozu wsparcia ogniowego. Pierwsza z nich była uzbrojona w zamontowaną w centralnej części kadłuba wysuwaną i chowaną za pancerną osłoną (wystającą ponad strop kadłuba) wyrzutnię pięciu przeciwpancernych pocisków kierowanych. System ten jest wizualnie podobny do rosyjskiego 9M133 Kornet. Druga wersja była z kolei uzbrojona w bezałogowy system wieżowy z armatą z hamulcem wylotowym i automatem ładującym. Stanowią one swoistą kopię Strykerów opartą na posowieckich/rosyjskich efektorach odpowiednio w wersjach M1134 Anti-Tank Guided Missile Vehicle (AGTMV) i M1128 Mobile Gun System (MGS).

Podsumowanie

Pojawienie się wyżej opisanych jak i innych zupełnie nowych systemów uzbrojenia na uzbrojeniu

północnokoreańskiej armii wywołało szeroki rozgłos w światowych mediach. Szczególną nowością zaprezentowaną w tym roku są pojazdy do złudzenia przypominające w całości lub części amerykańskie, a także rosyjskie odpowiedniki. Dotychczas prezentowane nowości stanowiły ewolucyjny rozwój posiadanych systemów uzbrojenia zakupionych jeszcze w okresie istnienia ZSRR lub od ChRL. Obecnie sytuacja ta uległa zmianie ze względu na podjęcie się przez północnokoreański przemysł zbrojeniowy stworzenia kopii najnowocześniejszych rozwiązań pochodzących od światowych mocarstw. Otwartym pytaniem pozostaje jakie są realne parametry techniczne i stopień zaawansowania rozwoju tych konstrukcji, co budzi oczywiste daleko idące wątpliwości oraz nasuwa hipotezę, że jest to kolejna z propagandowych zagrywek reżimu Kimów na rynek zarówno wewnętrzny jak i zewnętrzny.



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Reklama